

Habakuk feat. Ras Luta, Krajobraz Po Uczcie

Nie ogryźli kości nie dopili wina
Resztek jedzenia szuka pies pod stołem
Na dębowym blacie obrana cytryna
I suche pestki czereśni dookoła
Odeszli z damami o zatłuszczonych wargach
Do łożnic szerokich za ciężkie zasłony
Gdzie biały pudel kraj krynliny targa
Przez panią w rumieńcach za fotel rzuconej

A w stolicy koronacja sięzaczyna
I kr&#oacute;l światy pokazuje szyk
Ale z obecnych nie wie jeszcze nikt
Że na tortach dałnapis "Wiwat Katarzyna";

Ksiąg nie doczytali nie skończyli pisać
Drukując hymny gorące epistoły
Jakby miały spoićpękniętych ścian rysy
Gryzące pochwały pochwalne gryzmoły
Odeszli do zajęćsennych długotrwałych
Nad biurka za małe dla kr&#oacute;lewskich zaleceń
Gdzie świtem pi&#oacute;ra skrzypące sięłama&
A świece świeciły by nic nie oświecić

A w stolicy Sejm kończyli obrady
Na rękach niesiony uśmiecha siękr&#oacute;w oacute;l
Ambasadorowie nie zmieniająr&#oacute;l
Wiedząc jak blisko od chwały do zdrady

Nie skończyli ostrzyćkos na sztorc stawianych
Nie ruszyli zamk&#oacute;w i sal pałacowych
Nie powywieszali wszystkich zdrai&#oacute;w stanu
W ziemięp&#oacute;l bitewnych powgniatane głowy
Odeszli w sukmanach kurtach i opończach
Po dawnemu sięmęczyćnad nie swojąrolę
Ktośpowiedział-wiedziałem że to siętak
Na żer wyszły obce wojskowe patrole

A kr&#oacute;l bez kr&#oacute;lestwa chodziłna spacery
Nie ze swojej kasy utrzymując dw&#oacute;r
I nie wiedziałjeszcze niepotrzebny ch&#oacute;r
Jakie kiedy i za co zalśniąmu ordery

Nie ogryźli kości, kości... nie dopili wina, wina ...
Nie ogryźli kości, kości... nie dopili wina, wina...